

To nie kolejna, nudna konferencja

Data publikacji: 30.10.2019 9:15

W styczniu w Katowicach odbywać się będzie dziewiąta edycja Konferencji Larpowej. Głównym twórcą jej programu jest Ustronianin - Dominik "Dracan" Dembinski, z którym porozmawialiśmy o tym wydarzeniu.

Dominik "Dracan" Dembinski na Koli 2017 - źródło: facebook.com/larpowa

Konferencja Larpowa (KoLa) odbywać się będzie od **26 do 29 stycznia 2020r.** na terenie **Instytucji Kultury im. Krystyny Bochenek "Katowice - Miasto Ogrodów"**. Wstęp na imprezę jest **bezpłatny**.

O tym, czym są larpy, jak długo są organizowane na Śląsku Cieszyńskim, kto w nie gra i je tworzy - o tym pisaliśmy przed rokiem w artykule "Poczuj magię w Cieszynie" - [LINK](#)

To już 9. edycja Konferencji Larpowej - imprezy, która rokrocznie odbywa się od 2012 roku. Na pierwszej z nich obecnych było około 50. osób. Ilu uczestników przewinęło się przez następne?

Dominik "Dracan" Dembinski: Łącznie? (dłuższa pauza) Myślę, że około pięciuset różnych osób, chociaż nigdy tego dokładnie nie liczyliśmy. Spodziewamy się, że w styczniu obecnych będzie około 300. uczestników, może 500, jeśli dołożymy starań marketingowych. Jest to jednak trudne, bo mamy dość niszową grupę odbiorców, którą jednak chcemy poszerzać.

Widać więc, że widownia stale się powiększa.

Pierwsze KoLe nastawiały się na osoby, które wiedzą, czym są larpy i które je tworzą. Słowem: odbiorców, którzy zainteresowani są stricte teorią larpów. Z czasem zaczęło przybywać też "zwykłych" graczy i właśnie dlatego staramy się teraz rozszerzyć program o takie punkty, które zainteresują uczestników, którzy nie są twórcami. Chcemy także dojść do ludzi spoza środowiska, którzy tworzą np. gry miejskie, escape roomy, albo gry komputerowe.

W jaki sposób?

Jedną z głównych atrakcji dla właśnie takich osób jest blok Laboratorium, gdzie można nauczyć się między innymi programowania układów scalonych, ustawiania świateł RGB czy dźwięku pod imprezy sceniczne lub plenerowe, albo np. tworzenia charakteryzacji. Można po prostu przyjechać i się czegoś fajnego nauczyć.

Kto jest organizatorem Koli?

Co roku Kolę organizuje inna grupa ludzi. W tym roku impreza odbywa się po raz drugi w Katowicach i głównym organizatorem jest stowarzyszenie Orkon, które od trzydziestu lat tworzy na Jurze Krakowsko-Częstochoskiej konwent-larp "Orkon". Współorganizatorem jest stowarzyszenie Liveform - jest ono bardzo aktywne na terenie Śląska Cieszyńskiego. Tworzyły je zarówno osoby z naszego regionu, jak i z Katowic. Warto jednak dodać, że większość pracy organizacyjnej nad najbliższą Kolą powstaje właśnie tu, w Ustroniu.

Czym zatem wyróżnia się program styczniowej Koli?

Jest ciekawie skonstruowany. Wyszliśmy z założenia, że 45-minutowe wykłady, jak na uczelni czy w szkole, nie będą wystarczająco ciekawe. Postawiliśmy na inną formułę. Każda prelekcja składa się z trzech krótkich, 15-minutowych wystąpień prelegentów na ten sam temat, jednak pokazany z różnych stron. Potem jest czas na dyskusję ze słuchaczami.

Mamy też blok warsztatowy, na którym można np. uczyć się technik gry aktorskiej, jest też blok laboratoryjny, o którym już wspominałem. Każdy więc znajdzie coś dla siebie.

Rozmawiał: KR